

czy wolności jednostki jedno z ważnych zabezpieczeń przed skutkami wrogości rasowej lub nacjonalizmu. W końcowych fragmentach biografii Wiesenthala przedstawione zostały losy jego dzieła, a nawet swego rodzaju posłannictwa już po śmierci „Łowcy nazistów” w 2005 r. Stankowski przekonująco wykazał, że zasługi Wiesenthala bynajmniej nie poszły w zapomnienie, lecz przeciwnie – jego działalność znalazła niemałe grono kontynuatorów. Sporą aktywnością odznacza się zwłaszcza Wiedeński Instytut Studiów nad Holocaustem im. Szymona Wiesenthala.

W podsumowaniu pragnę raz jeszcze podkreślić wysokie walory naukowe omówionej monografii Witolda Stankowskiego. Do jej uważnej lektury zachęcam wszystkich tych, którzy interesują się nie tylko zbrodniami hitlerowskimi czy w ogóle machiną wojenną Trzeciej Rzeszy i jej rozmaitymi skutkami, ale także tych, którym bliskie są wartości humanistyczne i wierząc w możliwość ich obrony, pokładają nadzieję w stojącym na straży tych wartości wymiarze sprawiedliwości.

MAREK MACIEJEWSKI (Wrocław)

Arkadiusz Ptak, *Samorząd miejski Pleszewa w okresie międzywojennym (1919-1939)*, Pleszewskie Towarzystwo Kulturalne, Muzeum Regionalne w Pleszewie, Pleszew 2007, ss. 136, bibliogr., ilustr., sum.

Ustrój samorządu terytorialnego okresu Drugiej Rzeczypospolitej budzi od dawna słuszne zainteresowanie i to nie tylko wśród historyków prawa. Odrodzenie samorządu spowodowało ponadto poszukiwania doświadczeń wśród twórców i uczestników reformy. Oprócz badań generalizujących ważne jest jednak zbadanie funkcjonowania poszczególnych jednostek, choć właśnie ustrój i władze stanowią jedno z tradycyjnych akcentów w monografiach miast. Kontekst i konieczność syntetycznego ujęcia nie pozwala w tych pracach na wyczerpujące przedstawienie zagadnienia. Samorząd miejski w pełni zasługuje na odrębne badania i to zarówno całościowe, jak i wybranych aspektów, takich jak finanse¹, gospodarka komunalna², czy polityka kulturalna³. Ale godnym wyzwaniem są nie tylko duże miasta, ale i te mniejsze. Dostrzegł to Arkadiusz Ptak, który zajął się samorządem Pleszewa w okresie międzywojennym.

Podstawowym materiałem źródłowym dla opracowania tematu były archiwalia, a mianowicie Akta Miasta Pleszewa, pozostające w zasobach Archiwum Państwowego w Kaliszu. Wykorzystano też akta Urzędu Stanu Cywilnego w Pleszewie oraz zbiory Muzeum Regionalnego. Autor dotarł do źródeł osobowych, wydatnie wzbogacając informacje o funkcjonowaniu samorządu. Wykorzystał wybrane egzemplarze lokalnej prasy, choć załować należy, że nie wszystkie zachowane, gdyż posłużyłoby to do rozwinięcia kierunków i sposobów działania władz miasta oraz wyjaśnienia postrzegania władz przez lokalne redakcje.

Recenzowana praca podzielona została według kryterium rzeczowego na siedem rozdziałów. Pominięto proces przejmowania władzy, ten problem bowiem opracowano już wcześniej. Pierwszy rozdział poświęcony został wyborom do rady miejskiej. W okresie międzywojennym wybory przeprowadzono w Pleszewie sześciokrotnie, a mianowicie w latach 1919,

¹ E. Krzymień, *Gospodarka i działalność zarządu miejskiego m. Poznania w latach 1919-1930 w świetle sprawozdań budżetowych*, Poznań 1967.

² E. Adamczak, *Gospodarka komunalna miasta Krakowa w okresie II Rzeczypospolitej*, Kraków 1997.

³ M. Nartowicz-Kot, *Samorząd łódzki wobec problemów kultury w latach 1919-1939*, Łódź 1985.

1921, 1925, 1929, 1933 i 1938. Autor odtworzył przebieg kampanii wyborczych i programy, z jakimi występowały poszczególne ugrupowania, ustalił listy wyborcze i radnych wybranych z poszczególnych list. Tylko w pierwszych wyborach listy miały charakter narodowy, była bowiem lista polska, niemiecka i żydowska. W pierwszych wyborach przewagę zdobyli rzecz jasna Polacy, którzy później – wobec opuszczenia Pleszewa przez znaczną liczbę Niemców i Żydów – mieli już w Radzie wyłączność. Jako sformalizowana struktura najwidoczniejsza i najskuteczniejsza stała się niebawem Narodowa Partia Robotnicza i to reprezentanci tej partii sprawowali władzę w Pleszewie. W 1922 r. magistrat protestował m.in. przeciwko kierowaniu się względami partyjnymi w załatwianiu spraw urzędowych, radnym zarzucano, że nie potrafił wystarczająco pisać i czytać oraz że są wśród radnych osoby karane. Potem następowały zmiany i władzę sprawowały ugrupowania endeckie (1930-1933), później sanacyjne (1934-1938) i ponownie endeckie. Tworzono też dość egzotyczne listy, jak Lista Cechu Obuwniczego i Włościan w 1925 r.

W rozdziale drugim przedstawiono strukturę i kompetencje rady miejskiej i magistratu (po 1933 r. zarządu miasta), a także ich funkcjonowanie. Omówiono zatem powoływanie komisji, prezydium rady, wybór burmistrzów, wiceburmistrzów i członków magistratu. W rozdziale trzecim przedstawiono relacje między organami samorządu miejskiego. Nie przedstawiały się one najlepiej, a już w 1920 r. magistrat podjął uchwałę, zgodnie z którą jego członkowie nie brali udziału w posiedzeniach rady miejskiej z powodu „ubliżających i na honorze krzywdzących słów wypowiedzianych publicznie” przez jednego z rajców.

Przez całą niemal pracę przewija się wątek obsady stanowiska burmistrza, związany przede wszystkim z wytoczeniem w 1923 r. sprawy dyscyplinarnej z powodu „zaniechania sprawy urzędowej” i bezprawnego pobierania części swojego uposażenia. Sprawa ciągnęła się latami i burmistrz został w 1929 r. ukarany za wykroczenie służbowe i wrócił na stanowisko. Bywały też problemy z zatwierdzeniem burmistrza. W 1933 r. zdominowana przez endecję Rada Miejska wybrała Marcelego Wojciechowskiego, burmistrza Sulmierzyc, ale z powodu wejścia w życie ustawy scaleniowej starosta jarociński uznał wybory za „nieaktualne”. W roku następnym dominowała już sanacja i wówczas wybrano na stanowisko burmistrza Stanisława Jaworskiego, który został zatwierdzony. W 1938 r. władzę sprawowali znów zwolennicy endecji i ponownie wybrali na burmistrza M. Wojciechowskiego, ale i on nie został zatwierdzony.

Najobszerniejszy rozdział poświęcono działalności samorządu miejskiego. Autor wyodrębnił następujące sfery: administracja, finanse i majątek, szkolnictwo, opieka społeczna oraz pomoc dla bezrobotnych, mieszkalnictwo, estetyka i zieleń miejska, elektrownia i zaopatrzenie w energię, rozwój i plany rozbudowy miasta. Ukazał zatem, jak realizowano zadania nałożone na samorząd. Interesujące są tu spory o wykup dóbr będących pozostałością dawnego obszaru dworskiego Malinie. Dobra należące do rodziny Jouanne nie były położone w jednym miejscu, ale z różnych stron komplikowały terytorialny rozwój miasta. Właściciel zaangażował nawet adwokata Ciechowicza (adwokata o tym nazwisko nie było w Poznaniu, chodzi zapewne o słynnego Ludwika Cichowicza, m.in. członka Komisji Kodyfikacyjnej).

Dwa kolejne rozdziały zawierają biogramy burmistrzów i przewodniczących rady miejskiej Pleszewa. Słusznie uczynił z nich autor integralną część pracy, nie zaś załącznik. Dołożył wielu starań, aby odtworzyć nieznaną dotąd biografie włodarzy miasta, wykorzystał archiwalia, dotarł do rodzin, choć nadal pozostają pewne luki, na co warto zwrócić uwagę w dalszych badaniach⁴.

Zastanawiające jest niskie wykształcenie burmistrzów i to mimo dostrzegalnego zainteresowania objęcia tego stanowiska. W 1919 r. zgłosiło się aż 47 kandydatów. Rada wybrała Jana Fignę, dotychczasowego burmistrza Bnina, jednak ten funkcji nie objął, albowiem podobne stanowisko uzyskał w Jarocinie, a to „bardziej odpowiadało jego żonie”. Pierwszym burmi-

⁴ Zakładać można, że możliwe jest opracowanie biogramów nawet wszystkich radnych, co udało się w przypadku Inowrocławia (P. Strachanowski, *Samorząd miasta Inowrocławia 1918-1939: wybory i ludzie*, Inowrocław 2000).

strzem, jeszcze przed rozstrzygnięciem owego konkursu, był miejscowy kupiec Stefan Karzewski. Jego następcą był również kupiec, Jan Kolipiński. Jak wynika z opracowania A. Ptaka, studiował on we Lwowie i Lipsku, trafił do Pleszewa jako korepetytor, ale zawarł związek małżeński z właścicielką sklepu i pewnie sam zajął się kupiectwem. Uzupełnić można ten biogram, że za działalność patriotyczną usunięto go z gnieźnieńskiego gimnazjum, uniemożliwiając przystąpienie do matury⁵. Ewentualne studia mógł zatem kontynuować jedynie na kierunkach, które nie wymagały świadectwa dojrzałości. Burmistrz Franciszek Nowacki ukończył cztery klasy gimnazjum prywatnego (nie wiemy gdzie), a doświadczenie zawodowe zdobywał jako sekretarz w administracji komunalnej Ostrzeszowa. Kolejny komisaryczny burmistrz to Piotr Kubiak, wywodzący się z rodziny ziemiańskiej; też niewiele wiemy o jego wykształceniu. Z kolei zwolennik sanacji Stanisław Jaworski był słuchaczem Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu, a następnie pracował m.in. w administracji powiatowej w Pleszewie.

Ostatni rozdział powinien wyprzedzać poprzednie, poświęcony został bowiem problemom miasta w interpelacjach i zapytaniach radnych. Był to jedynie pewien wybrany aspekt funkcjonowania organów miasta. Ciekawym aspektem byłoby też ukazanie sposobu komunikowania się ze społeczeństwem. W Pleszewie wydawano prasę, na łamach której zamieszczano oficjalne komunikaty magistratu i rady miejskiej. Istotnym byłoby też ukazanie miasta w strukturze powiatu i województwa, a zatem innych jednostek samorządowych. Utrata statusu miasta powiatowego miała znaczenie prestiżowe i gospodarcze, co jednak pozostało poza zasięgiem zainteresowań autora (na ustroj samorządu faktycznie zmiana nie miała wpływu). Zbędny jest zatem akapit na s. 63 o obsadzie stanowiska starosty pleszewskiego (jeden ze starostów nazywał się Kazimierz Siekierzyński, nie zaś Siekierczyński).

Jako aneks załączono zestawienie pleszewskich ulic z nazwami, jakie nosiły w okresie zaborów, Drugiej Rzeczypospolitej, II wojny, Polski Ludowej i obecnie. O ile podanie współczesnych nazw ulic ułatwia czytelnikowi orientację, to umieszczenie w zestawieniu nazw z okresu II wojny światowej i PRL nie jest uzasadnione, choć zestawienie takie opublikowano po raz pierwszy. Do pracy dołączono też mapę miasta z okresu międzywojennego. Szkoda, że nie zaznaczono wyraźnie granic miasta ani owych spornych terenów dawnego dominium.

Z obowiązku recenzenta wskazać należy na nadużywanie przez autora języka źródeł. Złośliwy chochlik zmienił na s. 15 tytuł pracy A. Ajnenkiela: *Od rządów lutowych* (winno być *ludowych*), na s. 19 zamiast Just-Strecker winno być Jost-Strecker (s. 19). Na s. 56 wkraść się niestety błąd ortograficzny.

Uwagi te nie umniejszają wartości pracy. Otrzymaliśmy bowiem rzetelne studium, mogące być wskazówką do badań w innych miastach, jak i do dalszych studiów nad samorządem Pleszewa. Słusznie bowiem zakłada Autor, że niektóre sfery działalności wymagają odrębnej analizy. Także bowiem dla małych miast można pokusić się o podejmowanie badań, choćby takich, które podjęto w przypadku większych już miast w pracach wskazanych na wstępie recenzji.

Wprawdzie autor ukazywał pewne problemy na tle województwa, ale rzetelne ukazanie tego zagadnienia będzie możliwe dopiero wtedy, gdy powstaną podobne monograficzne opracowania dla pozostałych miast wielkopolskich⁶. Dotychczasowe ustalenia w skali województwa czyniono na podstawie sprawozdań zbiorczych. Niniejsza recenzja ma również zachęcić do podejmowania podobnych badań nad samorządem innych miast. Obok największych miast warto poszerzyć zainteresowania badawcze o te mniejsze, nie tylko dla zaspokojenia lokalnych ambicji, ale żeby można później dokonać syntezy całego samorządu miejskiego.

ANDRZEJ GULCZYŃSKI (Poznań)

⁵ Zob. M. Paluszkiwicz, J. Szews, *Słownik geograficzny członków tajnych towarzystw gimnazjalnych w Wielkim Księstwie Poznańskim 1850-1918*, Poznań 2000, s. 98.

⁶ Por. D. Sieradzka, *Samorząd komunalny województwa śląskiego 1920-1939. Aspekty polityczne i narodowościowe*, Gliwice 1992.